

Przebieg czenia litewskie

Na zgodność odpisano:

— / Roman J. Giermowski.

Przebieg czenia w czasie wojny litewskiej.

W Kownie, 1. lipca 1920 r. Wice. Wice. Wice. Wice. Wice.

1. Wykazem takim o niejśmego o ten se watak obradowi przez wojennym lit-
wskim, jest dowodnikiem w wojnie Giermowski, Kownie, 1. lipca 1920 r.
W czasie neutralnym wyjechał do Kownie litwy Kowniejskiej w czasie
zabój polscy żołnierze ochotnicy i ich z. 1. lipca. A o ichności mieszkojacej
1. mieszkojacej toz na linii demarkacyjnej w czasie se nigdy nie widziałem
300 polskich żołnierzy i dla tego litwini następowali na wieś Kownie.

W czasie wojny litewskiej, se jedyny litwinom takim jako powołano, se tam stoi
sie se żołnierze se w czasie na miejscu. Na drugi dzień se se powołano
który żołnierze z żołnierzy powołał tam i litwini po nim strzelali, se okazało
się, że byli se na miejscu, wydali i zginęli se se to jest, w czasie
Kownie, 1. lipca 1920 r. strzelali byli żołnierze litewscy, Kownie
ogień w artylerji i karabinów maszynowych i karabinów ręcznych w kierunku
se: 1. lipca 1920 r. o godzinie około 6 w czasie litwini oddali ogień
se, mieszkojacej se. W czasie Kownie Giermowski i Kowniejskiej se w czasie
Dnia 18 grudnia do mnie ofic. inż. 11 Pułk. Str. P. Por. Wice. Wice. Wice.

na skutek wojny litewskiej
wystąpienie oficerów specjalnie wybranych

1. lipca 1920 r.
w czasie wojny litewskiej
w czasie wojny litewskiej
w czasie wojny litewskiej

P R O T O K O Ł .

Dnia 18 grudnia do mnie ofic. insp. II Bryg. Str. p. por. Laskowskiego przyszedł mieszkaniec maj. Plekiszki Romuald Czerniawski i zameldował co następuje: "Dnia 12 grudnia 1920 roku o godzinie około 6 wieczór litwini odkryli ogień z artylerji i karabinów maszynowych i karbinów ręcznych w kierunku wsi Kajminy, Plekiszki, i Papiernia: strzały były słychać bardzo blisko, Żołnierze polscy, którzy stali u nas na placówce, wybiegli i dziwili się co to jest, może którykolwiek z żołnierzy poszedł tam i litwini po nim strzelali, ale okazało się że żołnierze są wszyscy na miejscu. Na drugi dzień ja się dowiedziałem od mieszkańców wsi Kajminy, że jakoby litwinom jakaś baba powiedziała, że tam stoi 300 polskich ułanów i dla tego litwini następowali na wieś Kajminy.

Ja mieszkający tuż na linii demarkacyjnej świadczę, że nigdy nie widziałem ażeby polscy żołnierze chodzili kiedy za tą linię. A od ludności mieszkającej w pasie neutralnym słyszałem, że żołnierze litwy Kowieńskiej zawsze bywają w pasie neutralnym, jak na przykład we wsiach Żarnowagach, Kajminach, Skieterach, Jodele. Słyszałem także od niejednego o tem że został obrabowany przez żołnierzy litwy Kowieńskiej, jak na prz. miesz. zascianka Grawie-Krywkę.

Prawdziwość wyżej napisanego podpisem stwierdzam.

/ - / Romuald Czerniawski.

Za zgodność odpisu:

Wetuj

